

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku I. Ł.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych w W.
o emeryturę policyjną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 25 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 25 maja 2017 r. oddalił apelację skarżącego I. Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 27 października 2015 r., który oddalił jego odwołanie od decyzji pozwanego Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W. z 24 marca 2015 r., stwierdzającej ustanie z dniem 5 września 2007 r. jego prawa do policyjnej emerytury oraz wstrzymującej wypłatę emerytury od 1 kwietnia 2015 r.

We wniosku o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na istotne zagadnienie prawne „sprowadzające się do konieczności, celowości i zasadności udzielenia odpowiedzi przez Sąd Najwyższy na pytania:

- czy funkcjonariusz skazany za przestępstwo określone w art. 10 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) traci prawo do zaopatrzenia emerytalnego na podstawie tej ustawy ze skutkiem od chwili

prawomocnego skazania, a nie od chwili wydania w tym zakresie stosownej decyzji przez organ rentowy, przy założeniu, iż organ właściwy w sprawach zaopatrzenia emerytalnego został powiadomiony o skazaniu ubezpieczonego dopiero po 8 latach, a zatem 4 lata po zatarciu skazania?

- czy instytucja zatarcia skazania ma charakter wyłącznie deklaratoryjny, a jeśli tak to czy ma znaczenie i jest uwzględniana jedynie w przypadku decyzji o charakterze konstytutywnym przy założeniu, że decyzja wydana w sprawie skarżącego ma charakter deklaratoryjny, a instytucja świadczenia emerytalnego funkcjonariuszy policji powinna być interpretowana w związku z normami ujętymi w Kodeksie karnym i nie może być oceniana w oderwaniu od art. 106 k.k. i 228 § 3 k.k.?

- czy nawet - przyjmując, że zaskarżona decyzja ma charakter deklaratoryjny - dopuszczalne jest jej wydanie w stosunku do osoby niekaranej, korzystającej z dobrodziejstwa instytucji zatarcia skazania, które ma skutek w istocie *ex tunc*, tzn. że osobę taką w drodze fikcji prawnej uważa się za nigdy nie karaną (cyt. z k.k.: „skazanie uważa się za niebyłe”)?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazana we wniosku podstawa przedsądu nie spełnia się jako istotne zagadnienie prawne z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Z tej przyczyny, że skarżący poprzestaje na sformułowaniu samych pytań. W takiej postaci oczekuje tylko odpowiedzi, które nie wykraczają poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa.

Prawo stosują sądy powszechne natomiast rola Sądu Najwyższego to dbałość o jednolitość orzecnictwa.

Skarżący nie twierdzi, że orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące art. 10 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu funkcjonariuszy są sprzeczne lub rozbieżne. Przeciwnie są zgodne, co wystarczająco zrelacjonował Sąd w zaskarżonym wyroku, wskazując ponadto na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, a w szczególności, że zasada ochrony praw nabytych odnosi się do praw słusznie nabytych i nie ma charakteru absolutnego.

Inaczej ujmując, na sformułowane we wniosku pytania odpowiedział już Sąd powszechny w sprawie objętej skargą.

Same pytania nie mają więc rangi istotnego zagadnienia prawnego, skoro nie przedstawiają problemu prawnego, odpowiednio opracowanego jurydycznie, który uzasadniałby otwarcie rozważań o innych normach prawa materialnego i jego stosowaniu w sytuacji takiej jak skarżącego, czyli przeciwnych do wskazanych przez Sąd powszechny.

Skarżący stawiając pytania żąda w istocie kontroli stosowania prawa w jego indywidulanej sprawie. Wówczas jest to domena podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący nie odwołuje się do tej podstawy przedsądu i nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Funkcja pierwszej podstawy przedsądu nie może być redukowana do kazusów prawnych odpowiadających sytuacji skarżącego. Odpowiedział na nie Sąd powszechny i istotne zagadnienie prawne nie polega na ocenie czy wykładnia i stosowanie prawa są wówczas prawidłowe.

Niemniej można udzielić odpowiedzi na takim samym poziomie ogólności jak sformułowane pytanie bezpośrednio na podstawie ustawy.

Utrata prawa do zaopatrzenia emerytalnego zależy od skazania (art. 10 ust. 2) a nie od czynności faktycznej, czyli od zawiadomienia organu w sprawach zaopatrzenia emerytalnego o skazaniu przez prezesa sądu (art. 10 ust. 3). Utratę prawa do zaopatrzenia emerytalnego z powodu skazania organ jedynie deklaratoryjnie potwierdza w decyzji. Znaczenie ma skazanie a nie zatarcie skazania, dlatego nawet zawiadomienie organu o skazaniu po zatarciu skazania nie znosi skutku wynikającego z ustawy (*ex lege*), czyli utraty prawa do zaopatrzenia emerytalnego z powodu skazania. Czym innym jest zatem zatarcie skazania i czym innym jest utrata prawa do zaopatrzenia emerytalnego z powodu skazania. Na gruncie regulacji ustawy (art. 10 ust. 2) znaczenie ma tylko samo skazanie. „Dobrodziejstwo” zatarcia skazania nie idzie tak daleko aby wyłączało skutek prawny utraty prawa do zaopatrzenia emerytalnego wynikający z samego skazania i aby organ nie mógł wydać takiej decyzji po zatarciu skazania (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015 r., II UK 247/14).

Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1

k.p.c.), gdyż stanowią odrębną część skargi i dlatego nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).